

Sygn. akt II CSK 381/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku Z. S. i J. S.

przy uczestnictwie B. S. R., M. S.

i L. S. W.

o zmianę stwierdzenia nabycia spadku,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy – J. S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 1 grudnia 2015 r., sygn. akt XV Ca (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od J. S. na rzecz B. S. R. i L. S. W. kwotę 360 zł
(trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację wnioskodawcy J.S. od postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek o zmianę postanowień Sądu Powiatowego w P. z dnia 14 marca 1961 r. i z dnia 24 kwietnia 1970 r. stwierdzających, że spadek po M. S. zmarłej w dniu 11 lipca 1959 r. nabyła w całości, także co do gospodarstwa rolnego, jej córka S. S. na podstawie testamentu z dnia 17 października 1946 r. i stwierdzenie, że spadek ten, także w zakresie gospodarstwa rolnego, nabyli w odpowiednich częściach na podstawie testamentu z dnia 4 lipca 1959 r. wnioskodawcy i uczestnicy postępowania oraz nieżyjąca już ich matka S. S..

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalony w sprawie stan faktyczny prowadzi do wniosku, że pismo z dnia 4 lipca 1959 r. jest testamentem, w którym spadkodawczyni potwierdziła tylko swoją ostatnią wolę wyrażoną już w testamencie notarialnym z dnia 17 października 1946 r., że wyłączne prawo do całego majątku po jej śmierci ma jej jedyne żyjące dziecko: córka S, i zawarła w testamencie z 1959 r. swoje życzenia - polecenia co do przekazania przez córkę poszczególnych składników majątku spadkowego swoim dzieciom, a wnukom spadkodawczyni. Z tych przyczyn nie ma podstaw do zmiany zakwestionowanych postanowień spadkowych.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca J. S. jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Stwierdził, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania: „czy dopuszczalne jest dokonywanie wykładni treści testamentu w oparciu o zachowanie spadkodawczyni uprawnionej do majątku spadkowego na podstawie wcześniejszego testamentu, które to zachowania miały miejsce po sporządzeniu drugiego (nieujawnionego przez spadkodawczynię przed sądem) testamentu”.

W ocenie skarżącego skarga kasacyjnej jest także oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd bezzasadnie przyjął, że dokument z dnia 4 lipca 1959 r. będąc testamentem nie wpływa na porządek dziedziczenia i nie skutkuje koniecznością zmiany postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku. Stwierdzenie,

że oba dokumenty są testamentami, ale ponieważ powołują do spadku tę samą osobą, nie ma potrzeby zmiany postanowień w sprawie stwierdzenia nabycia spadku, jest nieuzasadnione, gdyż postanowienia te powinny być zmienione przynajmniej w zakresie daty testamentu, na podstawie którego doszło w istocie do dziedziczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z jednolitym i utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien w pogłębionym wywodzie prawnym wykazać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Wymaga to przedstawienia tego zagadnienia przez odpowiednie sformułowanie, wskazania przepisu prawa, na tle którego powstało, przedstawienia kontrowersji i rozbieżnych ocen prawnych, jakie wywołuje oraz wykazania, że mają one tak poważny charakter, iż konieczne jest zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy, niezbędnego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz istotnego także dla rozwoju judykatury (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 5 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl.). Chodzi zatem o wykazanie, że w sprawie występuje tak poważne i istotne oraz nowe zagadnienie prawne, że nie wystarczy jego rozstrzygnięcie przez sądy powszechne, które w swojej działalności orzeczniczej powołane są do rozwiązywania problemów prawnych, występujących niemal w każdej sprawie, lecz konieczne jest zajęcie stanowiska przez najwyższy organ sądowy.

Analiza wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej wnioskodawcy prowadzi do oceny, że nie wykazał on występowania w sprawie takiego zagadnienia prawnego. Nie wskazał przepisu prawa, na tle którego powstało sformułowane przez niego pytanie, nie przedstawił wyводу prawnego wskazującego na poważne kontrowersje lub rozbieżne oceny prawne jakie zagadnienie wywołuje ani nie wykazał potrzeby zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Postawione przez niego pytanie, w którym trudno domyślić się istoty wątpliwości, gdyż skarżący myli spadkobierczynię ze spadkodawczynią, nie jest zagadnieniem prawnym, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., lecz pytaniem

o to, czy Sąd w rozpoznawanej sprawie prawidłowo dokonał „wykładni treści testamentu” w oparciu o zachowanie „spadkodawczyni” (jak się zdaje chodzi jednak o spadkobierczynię), a więc czy w sposób prawidłowy ustalił jego treść i wolę spadkodawcy. Jest w istocie pytaniem o prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy, a nie zagadnieniem prawnym.

Skarżący nie wykazał również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07).

Wnioskodawca nie wskazał jakichkolwiek przepisów lub zasad postępowania naruszonych przez Sąd drugiej instancji i nie wyjaśnił dlaczego powinny być zmienione wcześniejsze postanowienia spadkowe w zakresie daty testamentu, na podstawie którego doszło do dziedziczenia, mimo że Sąd Okręgowy, choć rozważał zarzut nieważności testamentu z dnia 17 października 1946 r., to jednak ostatecznie go nie podzielił, jak również nie stwierdził, że w testamencie z dnia 4 lipca 1959 r. spadkodawczyni odwołała testament z dnia 17 października 1946 r. (art. 947 k.c.).

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.